

# Anna Dymna niepełnosprawnym



Anna Dymna chce, by jej ośrodek nie był azylem dla niepełnosprawnych, ale miejscem tętniącym życiem

*W okolicach Lubiawy pod Wejherowem spędza wakacje od wielu lat aktorka Anna Dymna, tu ładuje akumulatory przed swoimi kolejnymi rolami, a teraz chce tu ściągnąć niepełnosprawnych z całej Polski. Dla nich tworzy ośrodek czasowo-rehabilitacyjny*

**T**o będzie ośrodek na światowym poziomie, takiego u nas jeszcze nie ma – zapowiada Anna Dymna, jedna z najszlachetniejszych polskich aktorek. – To takie miejsce radości, a moje największe marzenie, niepełnosprawni będą tu wypoczywać i rehabilitować się razem z pełnosprawnymi.

To na razie plany, ale bardzo realne. Aktorka, która od dwóch lat prowadzi Fundację Anny Dymnej „Mimo wszystko”, już prawie ma w garści teren, na którym powstanie placówka. Będzie go bezpłatnie wypożyczać od Dyrekcji Lasów Państwowych. To była jednostka wojskowa w Lubiawie. Nieco ponad cztery hektary, a na nich mnóstwo drzew, pośród których stoją opuszczone wojskowe budynki.

– Formalności może uda nam się załatwić w ciągu miesiąca – deklaruje Ewa Rogaczewska z nadleśnictwa Choczewo, gminy w której leży Lubiawo.

Jak wszystko dobrze pójdzie, to w ciągu trzech lat powstanie tu Europejski Integrycyjny Ośrodek Czasowo-Rehabilitacyjny dla Osób Niepełnosprawnych „Spotkajmy się”. Jego nazwa pochodzi od programu w telewizyjnej Dwójce, który prowadzi Dymna.

– To nie będzie azyl dla niepełnosprawnych, a miejsce tętniące życiem, będzie nawet restauracja, a latem chcę tu organizować letnie festiwale gwiazd – podkreśla aktorka. – Wiem, że nie zawiodą mnie przyjaciele: Irena Santor, Paweł

Kukiz, Anna Maria Jopek, Edyta Bartosiewicz.

Mają tu powstać miejsca noclegowe dla około stu osób, będzie basen, sale do rehabilitacji. Nie zabraknie hipoterapii i dogoterapii.

– Ale podstawą będzie terapia lasem, to magiczne miejsce – uśmiecha się słynna Ania, wnuczka Kargula i Pawlaka z filmu „Nie ma mocnych”. – Podobny ośrodek istnieje w New Jersey w USA, przyjeżdżają do niego niepełnosprawni i wolontariusze z całego świata.

MAJA FENRYCH

## Jeśli chcesz pomóc

Fundacja już ruszyła ze zbiórki. Pierwsze kwesty odbyły się w Krakowie, pieniądze można też wpłacać na fundacyjne konto: ING Bank Śląski 70 1050 1445 1000 0022 7599 1459 hasło: Lubiawo.